

Życ w zdrowiu, szczęśliwie i długo, to w istocie naturalna potrzeba każdego z nas. Wypełnienie jej uzależnione jest jednak zarówno od stopnia rozwoju świadomości jak i naszego harmonijnego współistnienia z otaczającym środowiskiem.

Inaczej mówiąc potrzebne jest, by świadomie przejawiać ekologię życia, a tą na naszej planecie zabezpieczają Probiotyczne mikroorganizmy.

## UCHWYCIĆ FENOMEN ŻYCIA cz.II

Rośliny rosnące na glebach, w których w odpowiednich ilościach obecne są probiotyczne mikroorganizmy charakteryzują się bujnym wzrostem, zdrowiem i odpornością na choroby oraz szkodniki. Gleba taka nie wymaga stosowania środków chemicznych, pestycydów ani nawozów sztucznych. Poza tym jej jakość stale się poprawia.

Te prozdrowotne mikroorganizmy skuteczne są zarówno w rozwiązywaniu problemów związanych z zanieczyszczeniem środowiska, jak i problemów medycznych. Dotyczy to tak samo zwierząt jak i ludzi.

Swoją drogą to niesłychanie ciekawa sprawa, te mikroorganizmy. XXI wiek, od niepamiętnych czasów wszędzie ich pełno, a naukowcy dopiero raczkują w rozpoznaniu ich funkcji w naszych organizmach.

Wiadomo już, że w ciele człowieka znajdują się biliony takich mikroorganizmów. Na przykład w jednym milimetrze sześciennym jelita grubego jest ich około 1 biliona. Przystawia się, że w ludzkim organizmie bakterie tworzą łącznie organ cięższy od ludzkiego mózgu.

Wskazując na wszechobecne roztocza, próbuje się żartować mówiąc, że „nigdy nie śpisz sam”. Jak w takim razie ująć fakt współistnienia mikroorganizmów wewnątrz komórek naszego ciała?

Na każdym kroku przychodzą potwierdzenia, że mikrokosmos i makrokosmos to jedno tylko w różnej skali. Nasz organizm jest biotopem dla zamieszkujących nas żywych organizmów. Ludzkość zamieszkuje planetę, która jest biotopem dla nas. Itd. Itd.

Nikt nigdy nie jest sam. Dookoła egzystują złożone organizmy, które tak naprawdę mogą harmonijnie egzystować tylko wtedy, gdy nawiążą współpracę z współegzystującymi formami życia. Razem, tworzymy „biosystem”, który dąży do bycia „bioekosystemem”.

Badania naukowe doprowadziły już do zmiany postrzegania biologii człowieka.

Nie doceniano dotychczas wpływu bakterii na przemianę materii w organizmie człowieka i innych ssaków.

Wiadomo już też, że choroba może pojawić się wtedy, gdy zostaje zakłócona równowaga między występującymi w organizmie człowieka bakteriami.

To są wszystko bardzo cenne informacje. Kierują one „światło naszej uwagi” na sprawy, które dotychczas były całkowicie przez nas lekceważone.

Uświadamiamy sobie jak bardzo ważna jest dbałość o dostarczanie do naszego organizmu odpowiednich prozdrowotnych mikroorganizmów. Okazuje się jak ważna jest dbałość o zabezpieczenie dla nich odpowiedniego wewnątrz siebie środowiska. Te probiotyczne mikroorganizmy mają także silne właściwości antyoksydacyjne – ich stała obecność, to droga do długowieczności.

Już choćby dla uzyskania przyjaznego dla nich środowiska, należy jadać jak najmniej produktów „okraszonych” chemią i stresować się coraz mniej. Dobrze jest wiedzieć, że stres zabija je tak samo jak detergenty!.

I na zakończenie – wykazując odpowiednią dbałość o obecność w środowisku prozdrowotnych mikroorganizmów można swój dom uczynić czystym, pachnącym świeżością i zdrowym; stworzyć ogród z pięknymi kwiatami i zdrowymi uprawami, można sprawić, by zwierzęta cieszyły się zdrowiem, by woda była krystaliczna i naładowana korzystną dla zdrowia energią. Wszystko to razem przekłada się na zdrowie zarówno fizyczne jak i psychiczne każdego z nas.

Jędrzej Soporowski